

## Branża przetwórstwa ryb

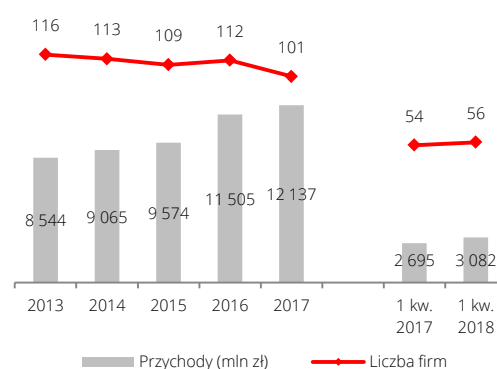
- Polska jest jednym z największych przetwórców ryb w Unii Europejskiej, z 9-procentowym udziałem (4 miejsce w UE-28 w 2016 r.).
- Krajowa branża systematycznie się rozwija. Łączne przychody sektora pozostawały w trendzie wzrostowym na przestrzeni ostatnich lat. W I poł. 2018 r. **zwiększyły się o 14% r/r.**
- **Widoczny jest proces konsolidacji.** Rośnie rola przedsiębiorstw o przychodach pow. 40 mln zł.
- Sektor wykorzystuje głównie surowiec importowany, czego konsekwencją jest wysoka ekspozycja na ryzyko zmian cen w regionach, gdzie ten surowiec jest produkowany. **Było to szczególnie widoczne w latach 2016-17, kiedy wyniki finansowe branży znalazły się pod presją wysokich cen w imporcie.**
- Polska pełni rolę „hubu” przetwórczego, sprzedając gotowe produkty na rynkach zagranicznych. **Konsumpcja ryb i owoców morza w kraju kształtuje się relatywnie nisko.**
- **Główne ryzyka** stanowią: dalsza presja na wzrost kosztów (rosnące koszty pracy, ale również energii). Jednym z większych wyzwań jest pobudzenie konsumpcji w kraju oraz dalsza dywersyfikacja eksportu. Z kolei szansą może być Brexit.



### Stabilny wzrost przychodów w branży oraz powolna konsolidacja

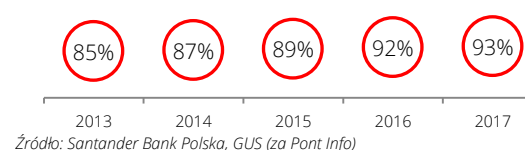
- Wg danych GIW (za IERiGŻ) pod koniec kwietnia br. na krajowym rynku funkcjonowało **255 zakładów przetwórczych uprawnionych do eksportu produktów na rynek unijny**. Najwięcej przedsiębiorstw działało w pasie nadmorskim, w woj. pomorskim (70) oraz zachodniopomorskim (61). Uprawnienia do sprzedaży na rynkach „krajów trzecich” posiadało 79 firm, z czego 30 w woj. pomorskim oraz 27 w woj. zachodniopomorskim.
- Znaczną część wyżej opisanych firm stanowią podmioty o małej skali działalności. Z niepublikowanych danych GUS wynika, że **w 2017 r. na rynku operowało 101 przetwórców ryb**, o zatrudnieniu wyższym niż 9 pracowników. Z tego jedynie 43 podmioty wykazały przychody wyższe niż 40 mln zł.
- **Łączne przychody** krajowej branży (firmy pow. 9 prac.) w 2017 r. **uksztaltowały się na poziomie 12,1 mld zł** i były wyższe o 5,5% niż rok wcześniej. W relacji do roku 2013 wzrost wyniósł 42%. Na przestrzeni ostatnich lat zauważalne jest rosnące znaczenie przedsiębiorstw o przychodach wyższych niż 40 mln zł. W 2013 r. ich udział w łącznych przychodach sektora kształtował się na poziomie 85%. W ubiegłym roku zwiększył się do 93%.
- **W I kw. 2018 r. łączne przychody w branży** były wyższe o 14% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku.
- **Wzrost znaczenia średnich i dużych firm** jest również zauważalny w obszarze liczby podmiotów. Przy rosnących przychodach liczba ta w latach 2013-2017 zmniejszyła się ze 116 do 101, a więc o 13%. Co istotne, w grupie firm >40 mln zł liczba przedsiębiorstw zwiększyła się z 32 do 43. Zaś w grupie <40 mln przychodów spadła z 84 do 58, tj. o 30%. **Pokazuje to stopniową konsolidację** zachodzącą w krajowej branży.
- **Sektor przetwórstwa ryb** odpowiada za 5,5% łącznych przychodów krajowej branży produkcji żywności (kod PKD 10).

### Przedsiębiorstwa branży przetwórstwa ryb (>9 prac.)



Źródło: Santander Bank Polska, GUS (za Pont Info)

### Udział przedsiębiorstw o przychodach pow. 40 mln zł w łącznych przychodach branży (firmy >9 prac.)



Źródło: Santander Bank Polska, GUS (za Pont Info)

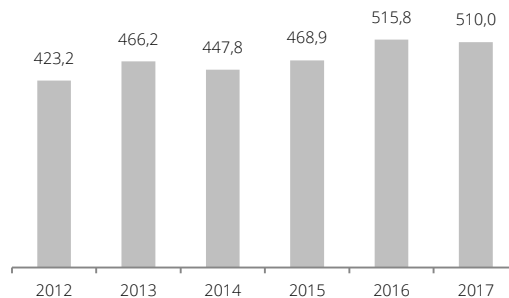
### Polska – jeden z największych przetwórców ryb w UE

- Wzrost przychodów krajowej branży przekłada się na umocnienie się pozycji Polski na rynku unijnym. Z danych Eurostat wynika, że **w 2016 r., pod względem przychodów, Polska zajmowała czwarte miejsce wśród krajów UE-28**, posiadając 9-procentowy udział w rynku. Największym producentem była Hiszpania, a na dalszych miejscach znalazły się kolejno Francja i Wielka Brytania.
- **Wolumen produkcji w Polsce na przestrzeni ostatnich lat ulegał niewielkim wahaniom, jednak utrzymany został trend wzrostowy.** W okresie 2012-2017 skumulowany roczny wskaźnik wzrostu (CAGR) ukształtował się na poziomie 3,8%. Z szacunków Morskiego Instytutu Rybackiego (MIR-PIB) wynika, że w ubiegłym roku zanotowano niewielki spadek wolumenu produkcji, o 1,2%. Było to związane z istotną zmianą struktury produkcji w 2017 r. W dużych przetwórcach mocno obniżyła się produkcja ryb wędzonych (o 16% r/r), które w latach poprzednich posiadały największy udział w strukturze. W tym przypadku o 10% spadła produkcja wędzonych łososi. Obniżyła się też produkcja mięsa mrożonego. Z kolei wzrost produkcji zanotowano m.in. w asortymencie filetów świeżych (o 5,6% r/r) i mrożonych (o 2,5% r/r) oraz wyrobów kulinarnych i garmażeryjnych, czyli: sałatek, paprykarzy, past, pasztetów (o 4,4% r/r). Na poziomie z 2016 r. pozostała produkcja marynat.
- **W rezultacie tych zmian na pierwszą pozycję w strukturze produkcji awansowały marynaty.** Ich udział wzrósł z 18,2% w 2016 r. do 18,4% w 2017 r. Na drugie miejsce spadły zaś ryby wędzone, których udział obniżył się z 19,8% dwa lata temu do 16,8% w ubiegłym roku. W relacji do 2016 r. wzrósł udział filetów świeżych i mrożonych, konserw oraz pozostałych wyrobów.
- **W pierwszej połowie br. krajowe przedsiębiorstwa, zatrudniające pow. 50 pracowników, zwiększyły produkcję** ryb morskich mrożonych (o 11,7% r/r) oraz konserw rybnych (o 6,7% r/r). W porównaniu do pierwszych sześciu miesięcy 2017 r. spadła z kolei produkcja mrożonych filetów z ryb morskich (o 16,1%).

### Rosnąca produkcja pociąga za sobą wzrost importu ryb

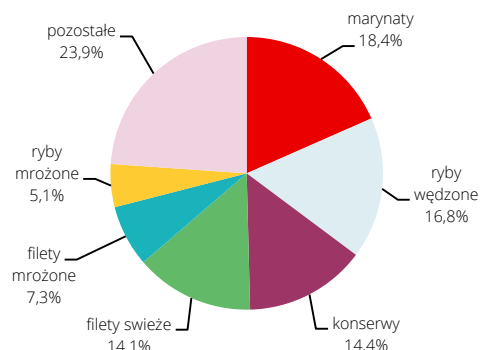
- Z danych Eurostat wynika, że **unijne przetwórstwo ryb bazuje w około 60% na surowcu importowanym do UE-28**. Podobnie jest również w Polsce, gdzie np. w 2016 r. na wyprodukowanie 516 tys. t produktów przetwórstwa sprowadzono z innych krajów ok. 480 tys. t ryb świeżych, mrożonych oraz filetów. Reasumując, wraz z rosnącą produkcją rośnie import ryb wykorzystywanych w krajowym przetwórstwie.
- **W strukturze importu dominują produkty o niewielkim stopniu przetworzenia, które trafiają do krajowych przetwórci.** Około 85-90% wolumenu stanowią ryby morskie.
- **Łączny import ryb (kod cn 03) w 2017 r. wyniósł 496 tys. t, kształtując się na poziomie z roku wcześniejszego.** Był jednak wyższy o 25% od zarejestrowanego w roku 2011. Głównym dostawcą ryb do Polski jest Szwecja, której udział w strukturze wolumenu eksportu w ubiegłym roku wyniósł 20%. Na drugim miejscu była Norwegia, która odpowiadała za 18% przywozu. Trzecie miejsce zajmowała Dania, z 8-procentowym udziałem. Na czwartym miejscu znalazły się Chiny, których udział wyniósł 7,8%. Struktura geograficzna wprost wynika, z dostępu do odpowiedniej bazy połowowej. W strukturze produktowej dominują łososie, które odpowiadały za 28% importu. Na kolejnych miejscach znalazły się śledzie, dorsze, makrele oraz mintaje z udziałami na poziomie odpowiednio 16%, 9%, 8% oraz 7%. Z danych Eurostat wynika, że w pierwszej połowie 2018 r. wolumen importu ryb i owoców morza zwiększył się o 6% w porównaniu do analogicznego okresu roku 2017.
- **Wartość importu ryb i owoców morza w 2017 r. osiągnęła prawie 1,9 mld euro i była wyższa o 3% w relacji rocznej.** Nieco wyższa dynamika w przypadku wartości importu niż w przypadku wolumenu była związana z utrzymującym się wysokim poziomem cen w obrocie międzynarodowym. Warto zauważyć, że ceny surowca na rynku światowym mocno wzrosły w 2016 r. Średnia cena łososia świeżego (w imporcie z Norwegii) zwiększyła się wtedy o 36% w relacji rocznej. Z kolei w 2017 r. średnia cena spadła o 2%, pozostała jednak na poziomie wyższym o 70% w porównaniu do roku 2012. Obniżka została odnotowana również w przypadku mrożonych filetów mintaja i pangii, sprowadzanych odpowiednio z Chin i Wietnamu. Mocno zaś wzrosły ceny dorsza. **Pierwsza połowa br. przyniosła obniżki cen części produktów, m.in. łososia świeżego oraz filetów ze śledzia.**

### Produkcja przetwórstwa ryb w Polsce (tys. t)



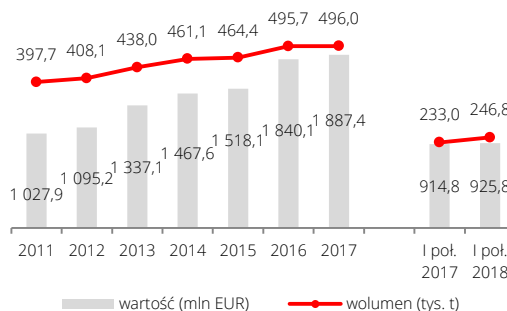
Źródło: MIR-PIB

### Struktura produkcji w 2017 r. (firmy pow. 50 pracowników)



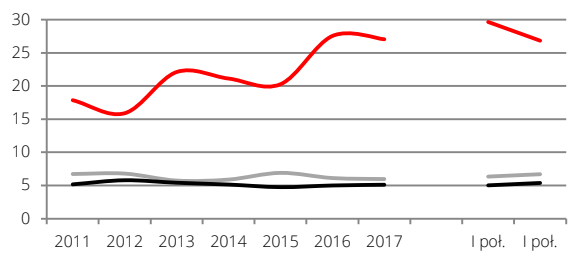
Źródło: Santander Bank Polska, MIR-PIB

### Import ryb do Polski



Źródło: Santander Bank Polska, Eurostat

### Średnie ceny w imporcie (zł/kg)



Źródło: IERIGŻ

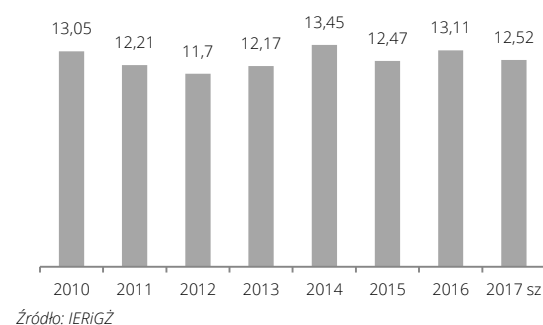
### Niskie spożycie ryb i owoców morza w Polsce

- W ciągu ostatnich lat w konsumpcji ryb w Polsce trudno o wskazanie długookresowego trendu. W ciągu ostatnich siedmiu lat bilansowe spożycie kształtowało się w przedziale 12-13,5 kg/os. rocznie, zmieniając się pod wpływem cen detalicznych ale również pod wpływem popytu ze strony tej części branży przetwórczej, która nie produkuje produktów na rynek spożywczy.
- Z szacunków IERiGŻ wynika, że **bilansowa konsumpcja w Polsce w 2017 r. spadła o 5%, do 12,5 kg/os. rocznie**. Niższe spożycie było w dużej mierze związane ze wzrostem cen surowca, co z kolei przełożyło się na wzrost cen detalicznych. Na talerzu statystycznego Polaka dominuje śledź i mintaj, których konsumpcja zmniejszyła się w 2017 r. odpowiednio o 1% i 4% (do poziomu 2,67 kg i 2,60 kg rocznie). Spożycie dorsza wyniosło 0,9 kg i było niższe o 14% w relacji rocznej oraz aż o 35% w porównaniu do 2014 r. Mocno spadła też konsumpcja łososia. W 2017 r. wyniosła 0,65 kg, co oznacza spadek o 25% r/r oraz o 51% w porównaniu do roku 2014. W ubiegłym roku obniżyło się również spożycie owoców morza. Polacy częściej sięgali z kolei m.in. po makrele.
- **Spożycie ryb w Polsce jest znacznie niższe niż średnia w UE-28**. Z danych Eurostatu wynika, że w 2015 r. średnia konsumpcja ryb i owoców morza w Unii Europejskiej wyniosła 25,1 kg/os./rocznie, czyli była dwukrotnie wyższa niż w Polsce. Średnią dla UE-28 zawyżają kraje północnej, zachodniej i południowej Europy. W środkowej części kontynentu spożycie jest wyraźnie niższe. Niższa niż w Polsce konsumpcja ryb jest rejestrowana w Czechach, Słowacji, Rumunii, zaś na podobnym poziomie kształtuje się w Austrii oraz w Niemczech.
- Niski poziom spożycia jest również widoczny w wydatkach polskich gospodarstw domowych. Z badania budżetów gospodarstw domowych GUS wynika, że **w 2017 r. średnie miesięczne wydatki na ryby i owoce morza wynosiły 9,07 zł**. Było to więcej zaledwie o 0,3% w relacji rocznej. W porównaniu do 2011 r. kwota zwiększyła się o 19%, co odpowiadało dynamice wzrostu łącznych wydatków na żywność. Udział wydatków na ryby i owoce morza w łącznych wydatkach Polaków pozostaje niski, wynosząc 3%. Dla porównania wydatki polskiej rodziny na mięso stanowią ok. 26% łącznych wydatków na żywność.

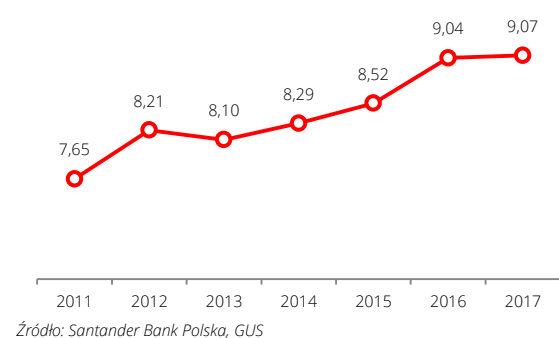
### W rezultacie duże znaczenie eksportu dla krajowej branży

- Motorem rozwoju krajowej branży przetwórstwa ryb jest sprzedaż zagraniczna. **W efekcie przychody z eksportu są niezwykle istotne dla polskich przedsiębiorstw**. Z niepublikowanych danych GUS (za Pont Info) wynika, że w ubiegłym roku **udział przychodów uzyskiwanych w eksporcie bezpośrednim w przychodach ogółem wyniósł 57%**. Udział ten wahał się tylko nieznacznie na przestrzeni ostatnich kilku lat, pozostając cały czas na wysokim poziomie, kształtując się w przedziale 55-57%.
- Według danych IERiGŻ **wartość eksportu ryb oraz przetworów rybnych w 2017 r. wyniosła niespełna 2 mld euro i była wyższa o 10% w relacji rocznej**, zaś w porównaniu do 2010 r. była wyższa prawie dwukrotnie. W wymiarze ilościowym sprzedaż zagraniczna w ubiegłym roku osiągnęła 478 tys. t (w masie produktu). W porównaniu do roku 2016 r. wolumen zwiększył się o 2%, zaś w ciągu ostatnich ośmiu lat wolumen wzrósł o 47%.
- **Co ważne, w strukturze produktowej eksportu największą część stanowią produkty przetworzone**. Przetwory oraz konserwy odpowiadają za ok. 30% łącznego eksportu ryb. Na drugim miejscu znajdują się filety i mięso rybnie z udziałem na poziomie 18%, zaś na trzecim miejscu znajdują się ryby mrożone, z 17-procentowym udziałem. Ważną pozycję w eksporcie zajmują również ryby wędzone, solone i suszone.
- Podobnie, jak w przypadku sprzedaży zagranicznej ogółem, również w przypadku przetwórstwa ryb **głównym zagranicznym rynkiem zbytu jest Unia Europejska**. W ubiegłym roku ok. 78% wolumenu trafiło na rynek unijny. W ujęciu wartościowym udział krajów UE-28 był jeszcze większy, wynosząc blisko 90%. Głównym odbiorcą są kontrahenci mający swoje firmy w Niemczech. Z obliczeń IERiGŻ wynika, że na rynek niemiecki trafiły towary za 1 mld euro. Przewaga Niemiec jest znacząca. Znajdująca się na drugim miejscu Francja kupiła polskie produkty o wartości nieco więcej niż 150 mln euro. Co jednak ważne, krajowa branża dywersyfikuje rynki zbytu. Ten proces zachodzi bardzo powoli, jednak jest on widoczny w ostatnich latach. Jeszcze w 2014 r. pięć najważniejszych zagranicznych rynków zbytu opowiadało za 77,5% wartości eksportu, zaś w 2017 r. ich udział spadł o 1 punkt procentowy.

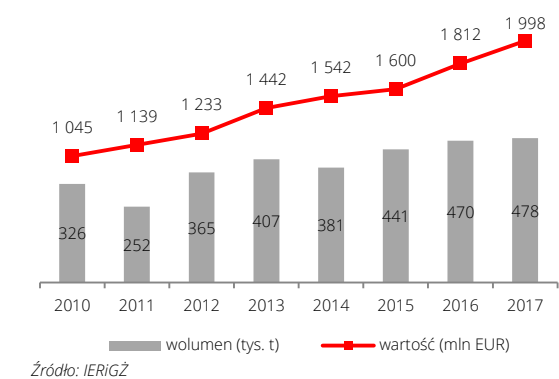
### Bilansowa konsumpcja ryb i owoców morza w Polsce (kg/os./rok)



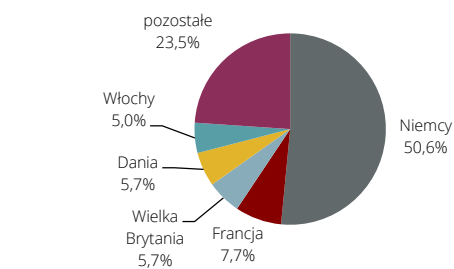
### Przeciętne wydatki na ryby i owoce morza w gospodarstwie domowym w Polsce (zł/miesięcznie)



### Eksport ryb i owoców morza wraz z przetworami



### Struktura geograficzna eksportu w ujęciu wartościowym w 2017 r.



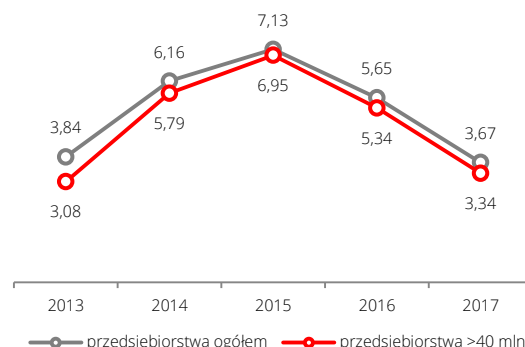
### Wyniki finansowe firm pod presją cen surowca

- **Ostatnie dwa lata upłynęło pod znakiem spadku marży EBITDA**, co było w dużej mierze związane ze wzrostem cen surowca. Branża przetwórstwa rybnego jest pod tym względem bardzo wrażliwa, z uwagi na wysoki udział kosztów surowca w kosztach ogółem. Z danych GUS wynika, że w 2017 r. udział kosztów zużycia materiałów i energii w kosztach ogółem wyniósł 80%, wobec 72,8 w roku 2015. Średnia marża EBITDA w 2016 r. obniżyła się o 1,48 p.p. w relacji rocznej. W ubiegłym roku nastąpił kolejny spadek, tym razem o 1,98 p.p. Obniżył się również wskaźnik płynności bieżącej.
- **W I poł. 2018 r. ceny surowca były nieco mniej uciążliwe dla branży, jednak przedsiębiorstwa odczuwają presję również ze strony kosztów pracy.** Wynika to z jednej strony ze wzrostu wynagrodzeń, ale też np. z coraz bardziej odczuwalnego deficytu pracowników, którzy odpływają do innych branż. Jest to problem znacznej części krajowych przedsiębiorstw w branży spożywczej.

### Wyzwania i szanse

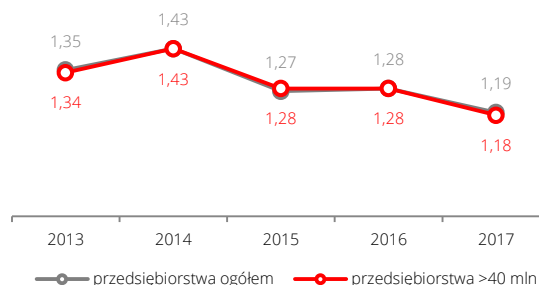
- **Jednym z wyzwań krajowej branży jest zwiększenie konsumpcji wewnętrznej.** Jednak w tym przypadku istotnym ograniczeniem jest charakteryzująca się stabilnością struktura spożycia mięsa w kraju. Dla Polaków źródłem białka jest głównie mięso czerwone i białe. Podobnie sprawa wygląda u naszych sąsiadów. Trudno więc oczekiwać, że konsumpcja ryb wzrośnie do poziomów notowanych w innych częściach Europy. Jednak zawsze istnieje możliwość trwałego, choćby niewielkiego zwiększenia spożycia.
- **Warto pamiętać, że ważną przewagą jest nowoczesna baza przetwórcza.** Krajowe przedsiębiorstwa sporo inwestują. Pod tym względem gorsze były lata 2015-16. Z niepublikowanych danych GUS (za Pont Info) wynika, że w 2015 r. w grupie firm >9 pracowników wartość inwestycji obniżyła się prawie o połowę, a rok później po raz kolejny spadła, tym razem już niewiele, bo o 3%. Jednak 2017 r. był znacznie lepszy. Nastąpił wzrost inwestycji o 50% do 268 mln zł.
- **Podobnie jak w całej gospodarce, również branża przetwórstwa ryb odczuwa wpływ rosnących kosztów pracy oraz kosztów energii.** W 2019 r. to prawdopodobnie firmy będą musiały skonsumować znaczną część wzrostu cen gazu i energii elektrycznej i dopiero próbować przynajmniej w części przenieść ten koszt na konsumentów ([Makroscop](#), październik, str. 3)
- **Struktura polskiego rynku sprawia, że firmy nadal będą musiały intensywnie działać na rzecz rozwoju eksportu.** Ważną jest też kwestia dywersyfikacji kierunków sprzedaży. Tak duża koncentracja na rynku niemieckim rodzi pewne ryzyko, chociażby związane z czasowym spadkiem popytu w Niemczech, np. w czasie spowolnienia gospodarczego. Tutaj paradoksalnie może pomóc Brexit, gdyż Wielka Brytania jest trzecim największym unijnym przetwórcą ryb i ważnym dostawcą tego asortymentu na rynek unijny.

### Rentowność EBITDA (% przychodów)



Źródło: Santander Bank Polska, Pont Info

### Wskaźnik płynności bieżącej



Źródło: Santander Bank Polska, Pont Info

### KONTAKT

Departament  
Sektorów  
Strategicznych  
Al. Jana Pawła II 17  
00-854 Warszawa

Analityk sektora rolno-spożywczego  
Grzegorz Rykaczewski  
Email: grzegorz.rykaczewski@santander.pl

Niniejsza publikacja przygotowana przez Santander Bank Polska S.A ma charakter wyłącznie informacyjny. Informacje przedstawione w niniejszej publikacji nie mają charakteru porad inwestycyjnych ani doradztwa. Podjęto wszelkie możliwe starania w celu zapewnienia, że informacje zawarte w tej publikacji nie są nieprawdziwe i nie wprowadzają w błąd, jednakże Bank nie gwarantuje dokładności i kompletności tych informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystywanie tych informacji oraz straty, które mogły w konsekwencji tego wyniknąć. Prognozy ani dane odnoszące się do przeszłości nie stanowią gwarancji przyszłych cen surowców rolnych lub wyników finansowych. W przypadku tej publikacji zastrzeżone jest prawo autorskie oraz obowiązuje ochrona praw do baz danych.

W sprawie dodatkowych informacji, dostępnych na życzenie, prosimy kontaktować się z: Santander Bank Polska S.A, Departament Sektorów Strategicznych, Al. Jana Pawła II 17, 00-854 Warszawa, Polska, telefon 22 534 17 54 (opłata wg cennika operatora)